W I A D O M O S C I Z M I A S T A
i
W I A D O M O S C I R A D I O W E

Nr.66 - 4.IX.1944 r. - g.12.00

FINLANDIA WYCOFAŁA SIĘ Z WOJNY! ROZPADA SIĘ IMPERIUM HITLERA.

Moskwa, 4.9. g.0.45 i Londyn, 4.9. g.8.20. Finlandia przyjęła rosyjskie warunki zawieszenia broni. Zgodnie z podpisanym aktom kapitulacji dziś rano ustały wszelkie działania wojenne na froncie fińsko-rosyjskim.

Już w niedzielę wieczorem dn.25 ub.m. fiński min.spraw zagranicznych zwrócił się do rządu radzieckiego, deklarując gotowość Finlandii wycofania się z wojny. W dn.2.b.m. prezydent Finlandii marsz.Mannerheim zwrócił się w odręcznym liście do rządu radzieckiego, potwierdzając decyzję rządu fińskiego.

Rząd radziecki wyraził swoją gotowość przyjęcia w Moskwie fińskiej delegacji wojskowej, o ile rząd fiński przyjmie następujące warunki wstępne: 1/ Rząd fiński ogłosi o swoim zerwaniu z Niemcami i wycofaniu się z wojny. 2/ Rząd fiński zażąda wycofania się wojsk niemieckich z Finlandii najpóźniej do dn.15.b.m., po którym to terminie wojska fińskie otrzymałyby rozkaz rozbrojenia, internowania i przekazania sojusznikom jako jeńców niemieckich żołnierzy, oficerów i urzędników wojskowych i politycznych. 3/ Rząd fiński zgadza się na współdziałanie wojsk rosyjskich w rozbrajaniu Niemców o ile wojska fińskie nie mogłyby zadaniu temu podołać.

Równocześnie rząd radziecki oświadczył, że warunki powyższe zostały uzgodnione z rządem brytyjskim, zaś rząd USA poinformowany o wszystkiem nie wysunął żadnych zastrzeżeń.

Jak wynika z ostatnich doniesień, Finlandia przyjęła warunki rosyjskie wycofując się definitywnie z wojny.

RUMUNIA GOTOWA DO WALKI O SIEDMIOGROD.

Londyn, 3.9. g.1.15. Rumuński minister spraw zagranicznych oświadczył, że natychmiast po podpisaniu w Moskwie aktu rumuńsko-sowieckiego zawieszenia broni wojska rumuńskie podejmą walkę o wyzwolenie Siedmiogrodu z pod [illegible]ji niemiecko-węgierskiej. Jak wiadomo, w Moskwie trwają rozmowy rumuńsko-rosyjskie.

Według ostatnich wiadomości wojska sowieckie posuwają się w kierunku Kronsztatu. - Uwięziono d-ra Kaludiusza, przewodniczącego niemieckiej misji w Rumunii. - Delegacja rumuńska w Moskwie otrzymała prawo podpisania zawieszenia broni.

A TERAZ KOLEJ NA WĘGRÓW.

Londyn, 4.9. g.1.15. Nowy premier węgierski, gen.Lakatos nawołuje naród węgierski do pójścia w ślady Finlandii. Czynniki niemieckie na Węgrzech w oparciu o Gestapo gorączkowo organizują kontrakcję.

SPRZYMIERZENI WYZWALAJĄ BELGIĘ - ZBLIŻAJĄ SIĘ DO GRANIC HOLANDII I NIEMIEC.

Londyn, 4.9. g.1.15 i 7.20. Tempo marszu wojsk sprzymierzonych jest tak błyskawiczne, że wobec zbliżania się do granicy niemieckiej zaszła konieczność zaopatrzenia wojska w mapy Niemiec przy pomocy samolotów. Fakt ten najlepiej świadczy o tempie posuwania się sprzymierzonych. Słaby opór, gdzie niegdzie stawiany przez poszczególne grupy cofających się wojsk niemieckich - łamany jest bez najmniejszego wysiłku. Armia niemiecka nie istnieje już faktycznie na zachodzie. Rozbite, zdziesiątkowane oddziały niemieckie, pozbawione broni pancernej i lotnictwa, cofając się bezładnie utraciły [illegible]czność i działają na własną rękę. Dowództwo niemieckie nie panuje już nad sytuacją. Stąd powstają ciągle "kotły" w których

odcinane są coraz większe siły niemieckie nie mające już żadnego wpływu na bieg wypadków. Stąd dotychczas broni się załoga Brestu i 700 km. od obecnego teatru wojny, stąd w lasach Compiegne rozpaczliwie walczy i ginie większa grupa niemiecka daleko poza linią obecnego frontu - a równocześnie główne siły sprzymierzonych spotykają się jedynie ze słabym, sporadycznym oporem Niemców. Na wybrzeżu Kanału utworzyły się 2 nowe kotły: pomiędzy Le Havre i Dieppe oraz pomiędzy Sommą i Calais.

Wojska niemieckie pobite na południu Francji nie mają już żadnych szans przedostania się do Niemiec. Niemcy chcieli wycofać się t.zw. "dziurą belforcką" w kierunku Mühlhausen. Celem zapobieżenia temu w okolicach tej "dziury" wylądowały kanadyjskie oddziały spadochronowe.

Jeżeli dowództwo niemieckie nie zdoła zgromadzić na t.zw. "linii Zygfryda" odpowiednich wyszkolonych rezerw - wnętrze Niemiec wkrótce stanie już otworem dla armii sprzymierzonych. Z linii Maginota Niemcy już zrezygnowali, o czym świadczą liczne fotografie lotnicze.

Wojska amerykańskie przekroczyły Mozelę pomiędzy Metzem i Nancy i znajdują się o 40 km. na wschód od rzeki. Od granicy Niemiec dzieli je zaledwie 20 km. Komunikat niemiecki mówi o walkach pod Thionville, t.zn. również o 20 km. od granicy niemieckiej.

Granica Belgii została już przekroczona w wielu miejscach. Sprzymierzeni zajęli miasto Namur. Czołowe oddziały amerykańskie znajdują się o 60 km. od granicy holenderskiej, a równocześnie nacierają w kierunku AKWIZGRANU. Gen. Eisenhower mianował w porozumieniu z zainteresowanymi rządami gen. Gerard d-cą belgijskiej Armii Krajowej i ks. Bernarda dowódcą holenderskiej AK i wszystkich holenderskich wojsk regularnych. Równocześnie wezwał narody belgijski i holenderski do współdziałania z wojskami sprzymierzonymi, bezwzględnego posłuchu wobec własnych władz podziemnych, niszczenia linii komunikacyjnych nieprzyjaciela i ochrony urządzeń fabryk i kopalń.

---Na wybrzeżu Kanału wojska brytyjskie, kanadyjskie i polskie przyciskają pobitego nieprzxjaciela do morza. Kocioł Le Havre - Dieppe jest już całkowicie zamknięty. Drugi - pomiędzy Sommą i Falaise będzie zamknięty lada chwila. Brytyjczycy zajęli ARRAS i zbliżają się CALAIS. Wojska polskie i kanadyjskie dotarły do przedmieść ABBEVILLE i sforsowały Sommę pod samym miastem.

Liczba jeńców, branych do niewoli przez wojska sprzymierzone jest tak wielka, że doraźnie nikt ich nie liczy.

Na południu Francji sprzymierzeni po zajęciu LIONU w pościgu za resztkami 19-ej armii niemieckiej posunęli się już znacznie na północ od tego miasta. Zajęto również NARBONNE, przy czym wojska alianckie znalazły się o 8 km. od granicy Hiszpańskiej.

--- Lotnictwo sojusznicze bez przerwy atakuje drogi odwrotu Niemców na terenie Francji, Belgii, Holandii i zachodnich Niemiec.

Jak ogłoszono urzędowo - w ciągu sierpnia nad Anglią ukazał się tylko jeden samolot niemiecki, który został strącony. Pozostałe jeszcze w rękach Niemców wyrzutnie bomb latających będą opanowane w najbliższych dniach.

Z OSTATNIEJ CHWILI: Radio londyn podało dziś o godz.10-ej w audycji w języku angielskim wiadomość, że WOJSKA ALIANCKIE DOTARŁY DO BRUKSELLI.

LINIA GOTOW PRZEŁAMANA! SPRZYMIERZENI W DOLINIE RZEKI PO.

Londyn, 4.9. g.1.15 i 7.20. Linia Gotów została przełamana na całym niemal froncie 8-ej armii brytyjskiej, Wojska polskie II Korpusu odegrały w tym wielką i chlubną rolę, Sprzymierzeni znajdują się - jak informują w Londynie - daleko poza niemiecką linią obronną i nacierają błyskawicznie ku linii rzeki Po. Pobite wojska niemieckie cofają się pośpiesznie na płn, Również 5-ta armia amerykańska szybko posuwa się na płn. od Pizy wzdłuż zatoki Genueńskiej. Pod Pessaro otoczono znaczne siły niemieckie

Między innymi rozbito 71-szą niemiecką dywizję spadochronową, tę samą z którą wojska polskie toczyły zacięte walki w ciągu ostatnich dwóch miesięcy.

ROSJANIE MASZERUJĄ NA JUGOSŁAWIĘ.

Londyn, 4.9. g.7.20. Wojska rosyjskie w Rumunii zajęły około 40 miejscowości na północ i zachód od Ploesti. Brzeg Dunaju oczyszczono całkowicie z nieprzyjaciela od Giurgiu aż do morza zajmując miasto OLTENITA, ostatni niemiecki punkt oporu w tym rejonie. Na zachód od Bukaresztu wojska rosyjskie znajdują się w marszu ku granicy jugosławiańskiej. Rosjanie znów wzięli znaczną ilość jeńców.

W SŁOWACJI TOCZĄ SIĘ CIĘŻKIE WALKI POWSTAŃCZE.

Londyn, 4.9. g.7.20. Na terenie Słowacji toczą się ciężkie walki powstańców z wojskami niemieckimi. Większość już regularnych wojsk słowackich przyłączyła się do powstania.

ARCYBISKUP ANGIELSKI O WALCE POLSKIEJ.

Po nabożeństwie odprawionym w Londynie na intencję Polski z racji 5-tej rocznicy wybuchu wojny Arcybiskup rzymsko-katolicki Griffin wygłosił kazanie w którym powiedział m.in. co następuje: "Przez pięć lat walczycie wytrwale z nieprzyjacielem. Wasz hart ducha i cierpienia wzbudzają podziw całego świata. Warszawa cierpi i walczy wytrwale. Ponosicie w tej wojnie ofiary, których się nie da z niczym porównać. Cały świat śledzi waszą niezłomną wolę w walce o odzyskanie niepodległości. Przez pięć lat walczycie z nami ramię przy ramieniu na lądzie, morzu i w powietrzu. Wspaniałe czyny wasze wzbudzają podziw nas wszystkich. Niech Bóg sprawi, by czyny te nie poszły na marne. Z wielkim żalem słuchamy o bohaterskich walkach w Warszawie. W tragicznych momentach jakie przeżywacie możecie być pewni, że katolicy naszego kraju i katolicy całego świata, zanoszą modły do Boga o pomyślne wyjście waszego kraju.

Polska będzie zawsze narodem wolnym i niepodległym. Sursum corda! - W górę serca! Koniec tej wojny jest niedaleki. Wielka Brytania nie pozwoli nigdy aby los Polski pozostawał nadal w zawieszeniu. Sprzymierzeni znają wasze cierpienia i są zdecydowani by uczynić wszystko by stało się zadość sprawiedliwości.

PRZEWODNICZĄCY PARLAMENTU BELGIJSKIEGO DO POLAKÓW.

Covelart, przewodniczący parlamentu belgijskiego stwierdził w piątą rocznicę wojny: "Zwracam się do Polski i składam jej najgorętsze życzenia i wyrazy podziwu od siebie i parlamentu belgijskiego. Polska poniosła największe męczeńskie ofiary i dokonała wielkich czynów w tej wojnie. Bez wahania odpowiedziała zbrojnie na pierwszy atak. Przez długie tygodnie polskie wojska toczyły walki ze znacznie większymi siłami. Pomimo wszystkie doświadczenia Polska zachowała wiarę w siebie. Wojska stworzone poza jej granicami walczą na wszystkich frontach Europy na ziemi, w powietrzu i na morzu z chwalebnym entuzjazmem. Nigdzie i w żadnych okolicznościach nie ukazała się dusza Polski w świetle wspanialszym, niż podczas walk o stolicę. Walki nie dość obecnie znane i niedoceniane, jakie żołnierze gen.Bora toczą o oswobodzenie stolicy i ojczyzny będą wspaniałą kartą bohaterstwa Warszawy. Żołnierzom Warszawy składam ze wzruszeniem mój hołd. Ofiara wasza stanowi dla Polski rękojmię przyszłości, której żaden naród szanujący prawo i honor nie może nie uznać. Polska ma prawo żyć wolna i szanowana, ponieważ synowie jej nie wahają się oddać za nią życie. NIECH ŻYJE POLSKA!.
